

Sygnatura akt III U 86/15

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Konin, dnia 23 czerwca 2015 r.

Sąd Okręgowy w Koninie III Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

w składzie:

Przewodniczący - Sędzia – **SO Elżbieta Majewska**

Protokolant: starszy sekretarz sądowy Alina Darul

po rozpoznaniu w dniu 16 czerwca 2015 r. w Koninie

sprawy **K. G.**

przeciwko **Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych II Oddział w P.**

o podleganie ubezpieczeniom

na skutek odwołania K. G.

od decyzji **Zakładu Ubezpieczeń Społecznych II Oddział w P.**

z dnia 14.11.2014r. Nr (...)

przy udziale zainteresowanego K. K. (1)

Zmienia zaskarżoną decyzję w ten sposób, że ustala, iż K. G. z tytułu zatrudnienia w Fermie (...) w G. podlega ubezpieczeniom emerytalnemu, rentowym, chorobowemu i wypadkowemu od dnia 21 maja 2014r. do dnia 27 października 2014r.

Sygn. akt III U 86 / 15

UZASADNIENIE

Decyzją nr (...)z dnia 14 listopada 2014 r. Zakład Ubezpieczeń Społecznych II Oddział w P. ustalił, że K. G. z tytułu zatrudnienia w Fermie Drobiu (...)nie podlega ubezpieczeniom : emerytalnemu, rentowym, chorobowemu i wypadkowemu od dnia 21 maja 2014 r. do dnia 27 października 2014 r. W uzasadnieniu swego stanowiska organ rentowy podniósł, że K. G. została zgłoszona do ubezpieczeń społecznych jako pracownik przez K. K. (1) począwszy od 21 maja 2014 r., a od 07.07.2014 r. stała się niezdolna do pracy. Wobec powyższego organ rentowy podjął postępowanie wyjaśniające. Zdaniem ZUS wątpliwości budzi fakt, że niezdolność do pracy powstała po upływie krótkiego okresu wykonywania pracy, ponadto przed zatrudnieniem K. G. jak i po zakończeniu przez nią wykonywania pracy nie zatrudnił innego pracownika i wszystkie czynności związane z prowadzeniem gospodarstwa rolnego wykonywał sam lub z pomocą żony. Ubezpieczona podejmując pracę w Fermie (...) była w ciąży, a praca w gospodarstwie rolnym wiąże się z dużym wysiłkiem. Wskazano także na okoliczność, że K. G. jest spokrewniona z właścicielem gospodarstwa rolnego i już wcześniej od 1.12.2002 r. do 23.09.2008 r. była zatrudniona w Fermie Drobiu (...), z tym, że wówczas od dnia 6.01.2003 r. do końca zatrudnienia przebywała na zasiłkach chorobowych, urloпах macierzyńskich i wychowawczych. Zebrany materiał dowodowy zdaniem organu rentowego wskazuje na to, że K. K. (1) zatrudnia pracowników, którzy faktycznie nie świadczą pracy a zatrudnienie to ma na celu wyłącznie korzystanie ze świadczeń

z ubezpieczenia społecznego. W związku z tym uznano, że zawarcie umowy o pracę pomiędzy K. G. i K. K. (1) było czynnością pozorną, mającą na celu obejście przepisów prawa i uzyskanie świadczeń z ubezpieczenia społecznego.

Z powyższą decyzją nie zgodziła się K. G. wnosząc odwołanie.

W odwołaniu ubezpieczona zarzuciła rażące naruszenie prawa materialnego poprzez błędną wykładnię i niewłaściwe zastosowanie, wniosła o zmianę decyzji i ustalenie, że podlega ubezpieczeniom emerytalnemu, rentowym, chorobowemu i wypadkowemu od dnia 21.05.2014 r. do 27.10.2014 r. Zdaniem odwołującej brak jakichkolwiek podstaw do uznania, że umowa o pracę zawarta została dla pozorów bowiem praca była wykonywana przez odwołującą do czasu utraty zdolności do pracy i konieczności przebywania na zwolnieniu lekarskim. Z tytułu wykonywania pracy ubezpieczona otrzymywała wynagrodzenie a pracodawca odprowadzał należne składki. Już wcześniej była zatrudniona u tego samego pracodawcy i wówczas organ rentowy nie kwestionował tego faktu natomiast możliwość korzystania ze świadczeń z ubezpieczenia nie może być uznawane za cel, którego osiągnięcie jest sprzeczne z ustawą.

Organ rentowy wniósł o oddalenie odwołania powołując argumenty zawarte we wcześniejszej decyzji.

Płatnik składek K. K. (1) popierał odwołanie.

Sąd Okręgowy ustalił i zważył co następuje:

K. K. (1) prowadzi Fermę Drobiu od 1980 r., jednocześnie prowadzi gospodarstwo rolne wraz z żoną i podlegał ubezpieczeniu społecznemu rolników. Działalność tą zainteresowany prowadzi w miejscowości G., pracował przy tej działalności osobiście, pomagała mu żona, a okresowo zatrudniał też pracowników sezonowych.

K. G. jest córką K. K. (1), zamieszkiwała z nim na jednej posesji, ale w osobnym budynku i prowadziła osobne gospodarstwo domowe. Odwołująca była zatrudniona w Fermie Drobiu (...) w okresie od 1.12.2002 r. do 23.09.2008 r., w tym czasie od dnia 06.01.2003 r. przebywała na zasiłku chorobowym w związku z ciążą, następnie na urlopie macierzyńskim i wychowawczym na dziecko urodzone (...). Po tym czasie stała się ponownie niezdolna do pracy w związku z ciążą i przebywała na urlopie macierzyńskim i wychowawczym na dziecko urodzone (...), aż do wyrejestrowania z ubezpieczenia społecznego tj. do 23.09.2008 r. W okresie od 17.03.2010 r. do 16.06.2010 r. ubezpieczona była zatrudniona w Spółdzielni Inwalidów na podstawie umowy o pracę. Po tym okresie nie pracowała, poszukiwała pracy, była zarejestrowana jako bezrobotna.

K. K. (1) od 2 lat pobiera rentę rolniczą i z powodu stanu zdrowia w mniejszym zakresie wykonuje prace w gospodarstwie rolnym i w Fermie Drobiu, w większości prace te wykonuje jego żona. Ponieważ zainteresowany zamierzał przyjąć do Fermy nowe stado kur, co wiązało się z wykonaniem większej ilości prac porządkowych w fermie, postanowił zatrudnić do tych prac pracownika. K. K. (1) wiedział, że córka poszukuje pracy od jakiegoś czasu i postanowił ją zatrudnić w charakterze pracownika pomocniczego. W dniu 21 maja 2014 r. strony zawarły umowę o pracę na czas nieokreślony, w pełnym wymiarze czasu pracy, za wynagrodzeniem w wysokości 1680 zł. Jeszcze przed zawarciem umowy o pracę w dniu 20.05.2014 r. odwołująca uzyskała orzeczenie lekarskie z badania przeprowadzonego dla celów sanitarno – epidemiologicznych, w którym nie stwierdzono przeciwwskazań zdrowotnych i orzeczono, że odwołująca jest zdolna do wykonywania pracy w procesie produkcji i w obrocie z żywnością. W dniu 21.05.2014 r. przeprowadzone zostało szkolenie wstępne odwołującej w dziedzinie bezpieczeństwa i higieny pracy. Instruktaż ogólny przeprowadził specjalista bhp J. W., a instruktaż stanowiskowy na stanowisku pracownik pomocniczy w fermie drobiu przeprowadził w dniu 22.05.2014 r. K. K. (1). Odwołująca została zgłoszona do ubezpieczeń społecznych jako pracownik od dnia 21.05.2014 r.

Do obowiązków odwołującej należało: wykonywanie różnych prac porządkowych związanych z przyjęciem nowego stada m.in. czyściła podłogi, myła poidła, karmidła dla kur, wynosiła klatki, ponadto odwołująca zajmowała się zbieraniem jajek, ich sortowaniem, układaniem na paletki i przygotowywaniem do wywozu. Prace te wykonywała w godzinach od 7.00 do 15.00 i przychodziła do pracy codziennie. Zainteresowany w tym czasie zajmował się rozwózką jaj natomiast prace na fermie organizowała jego żona, ona też nadzorowała odwołującą przy wykonywaniu obowiązków.

W dniu 16.06.2014 r. K. G. udała się do Poradni Ginekologiczno – Położniczej w S.. Z informacji na karcie ciąży wynika, że termin ostatniej miesiączki przypadał w dniu (...). W czasie tej wizyty lekarz ginekolog stwierdził, że odwołująca jest w 8 tygodniu ciąży. Ciąża okazała się bliźniacza i od dnia 07.07.2014 r. odwołująca stała się niezdolna do pracy w związku z ciążą.

W okresie od 26.08.2014 r. do 28.08.2014 r. K. G. przebywała na Oddziale Ginekologiczno – Położniczym w związku z zagrażającym poronieniem. Odwołująca nie wróciła już do pracy w Fermie Drobiu , a z dniem 27.10.2014 r. umowa o pracę została rozwiązana bowiem odwołująca wyjechała do męża do (...), gdzie następnie urodziła. Z dniem 27.10.2014 r. została też wyrejestrowana z ubezpieczeń społecznych w ZUS. W miejsce odwołującej nie został zatrudniony żaden nowy pracownik.

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił na podstawie dokumentów znajdujących się w aktach ubezpieczeniowych, dokumentów znajdujących się w aktach osobowych odwołującej, na podstawie kopii dokumentacji lekarskiej przedłożonej do akt sprawy (k. 36) oraz na podstawie zeznań świadków K. J. (1), Z. K., K. K. (2), M. P. (1) i M. Ś. (1), a także zeznań stron : odwołującej K. G. i zainteresowanego K. K. (1).

Jako wiarygodne Sąd ocenił zeznania ww. świadków albowiem były one spójne, logiczne i wzajemnie się uzupełniały. Świadkowie potwierdzili, że widywali odwołującą w spornym okresie jak wykonywała pracę na fermie drobiu, była w ubraniu roboczym. Świadkowie K. J. i Z. K. wykonywali w tym czasie usługi dla zainteresowanego naprawiali usterki, białkowali ściany i widzieli odwołującą jak zajmował się sortowaniem jajek, pakowaniem jaj i wynoszeniem ich do samochodu. Świadkowie K. K. i M. Ś. podczas swoich wizyt na posesji zainteresowanego także widzieli jak odwołująca wykonywała pracę na hali , nosiła specjalny zielony fartuch potrzebny do pracy w kurniku. Jedynie zeznania świadka M. P. w niewielkim stopniu okazały się przydatne dla rozstrzygnięcia bowiem zeznania tego świadka dotyczyły nie tyle wykonywania pracy przez odwołującą co jednorazowej potrzeby zaopiekowania się jej dziećmi.

Sąd dał również wiarę zeznaniom odwołującej i zainteresowanego albowiem były one spójne i zgodne z pozostałym materiałem dowodowym, zaś przytoczona przez nich argumentacja uzasadniająca zawarcie umowy była logiczna i zgodna z doświadczeniem życiowym.

Zeznania powyższych osób znajdowały zarazem potwierdzenie w przedłożonych do sprawy dokumentach, których autentyczności prawdziwości treści w nich zawartych nie kwestionowała żadna ze stron, a i Sąd nie znalazł podstaw by czynić to z urzędu.

Sąd oddalił wniosek pozwanego o przeprowadzenie dowodu z opinii biegłego ginekologa na okoliczność czy ubezpieczona była zdolna do pracy w dniu zawarcia umowy bowiem dowód ten jest zbędny. Z dołączonej dokumentacji lekarskiej wynika, że do lekarza ginekologa odwołująca zgłosiła się w czerwcu 2014 r. , a w dniu zawarcia umowy o pracę posiadała zaświadczenie od lekarza uprawnionego do wykonywania badań wstępnych i okresowych , z którego wynika , że odwołująca była zdolna do wykonywania pracy. Stan niezdolności do pracy pojawił się dopiero w późniejszym okresie ciąży , już po podjęciu zatrudnienia co jest zupełnie naturalne bowiem w związku z rozwojem ciąży zmienia się wydolność organizmu matki i zdolność do wykonywania określonych czynności, w szczególności wykonywania pracy fizycznej. Stan ciąży nie jest stanem chorobowym , który sam w sobie uniemożliwiałby wykonywanie pracy, tylko niektóre rodzaje prac są przeciwwskazane dla kobiet w ciąży, a praca pomocnika na fermie drobiu do takiej kategorii nie należy.

Zgodnie z treścią **art. 6 ust. 1 pkt 1** ustawy z dnia 13 października 1998 r. o systemie ubezpieczeń społecznych (Dz. U.2013.1442-j.t.) obowiązkowo ubezpieczeniom emerytalnemu i rentowym podlegają m.in. osoby fizyczne, które na obszarze Rzeczypospolitej Polskiej są pracownikami.

W myśl **art. 11 ust. 1** powołanej ustawy osoby wymienione w art. 6 ust. 1 pkt 1 (pracownicy) podlegają także obowiązkowo ubezpieczeniu chorobowemu. Natomiast osoby podlegające ubezpieczeniu emerytalnemu i rentowemu podlegają także obowiązkowo ubezpieczeniu wypadkowemu (**art. 12 ust. 1**).

Definicja pracownika zawarta została w **art. 8 ust. 1** ustawy, w którym za pracownika uważa się przede wszystkim osobę pozostającą w stosunku pracy, z zastrzeżeniem ust. 2 i 2a.

Przedmiotem sporu w niniejszej sprawie było ustalenie czy odwołująca w spornym okresie była pracownikiem i czy z tego tytułu podlegała obowiązkowo ubezpieczeniom społecznym.

Nie ulega wątpliwości, że Zakład Ubezpieczeń Społecznych jest organem upoważnionym do oceny ważności umowy o pracę, która stanowi podstawę ubezpieczenia. W świetle bowiem przepisu **art. 68 ust. 1 pkt 1** ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych do zakresu działania Zakładu należy między innymi realizacja przepisów o ubezpieczeniach społecznych, a w szczególności stwierdzanie i ustalanie obowiązków ubezpieczeń społecznych.

Zawarcie umowy o pracę, jej skuteczność i ważność oceniać należy zgodnie z przepisami kodeksu pracy. W myśl przepisu **art. 22 k.p.** przez nawiązanie stosunku pracy pracownik zobowiązuje się do wykonywania pracy określonego rodzaju na rzecz pracodawcy i pod jego kierownictwem oraz w miejscu i czasie wyznaczonym przez pracodawcę, a pracodawca do zatrudniania pracownika za wynagrodzeniem. Oczywiście przy tym jest, że zawarcie umowy o pracę w celu wykonywania pracy określonego rodzaju na rzecz pracodawcy odpowiada prawu pracy, a naturalnym – całkowicie zgodnym z porządkiem prawnym i zasadami współżycia społecznego – jest dążenie strony umowy o pracę do tego, ażeby pracownik z tytułu pracowniczego statusu uzyskiwał przewidziane w prawie o ubezpieczeniach społecznych prawa i świadczenia. Są to elementarne i niebudzące żadnych wątpliwości relacje między stosunkami pracy i stosunkami ubezpieczenia społecznego. Sam jednak fakt złożenia przez stronę oświadczeń zawierających formalne elementy określone w art. 22 k.p. nie oznacza jednak, że taka umowa jest ważna.

Organ rentowy wywodził, że umowa o pracę jaką zawarła odwołująca z płatnikiem składek była umową nieważną, zawartą dla pozorów w celu uzyskania świadczeń z ubezpieczenia społecznego.

Czynność prawna jest pozorną w rozumieniu art. 83 k.c. wówczas, gdy oświadczenia jej stron ukrywają rzeczywistą treść czynności, uzewnętrzniają natomiast – dla pozorów – czynność, której w istocie rzeczy nie obejmują swymi oświadczeniami. Sytuacja taka w żadnym stopniu nie odzwierciedla jednak stanu faktycznego rozpoznawanej sprawy. W szczególności zaś wskazywane przez organ rentowy okoliczności nie uzasadniają przyjęcia takiego wniosku. Sama bowiem chęć uzyskania świadczeń z ubezpieczenia społecznego jako motywacja do podjęcia zatrudnienia nie świadczy o zamiarze obejścia prawa, podobnie jak inne cele stawiane sobie przez osoby zawierające umowy o pracę, takie jak na przykład chęć uzyskania środków utrzymania. Z zawarciem umowy o pracę wiąże się immanentnie uzyskanie różnych świadczeń i perspektywa nabycia praw, np. zasiłków i uprawnień emerytalnych. Wszystkie te motywy nie mogą skłaniać do przypisania stronom umowy o pracę chęci obejścia prawa, jeżeli nie zostanie dowiedzione, że świadczeń tych chcą uzyskać w sposób niezgodny z prawem, prawo obchodząc.

Przepis art. 58 § 1 k.c. stanowi w swojej początkowej części, że czynność prawna sprzeczna z ustawą albo mająca na celu obejście ustawy jest nieważna.

O czynności prawnej (także zawarciu umowy) mającej na celu obejście ustawy można mówić wówczas, gdy czynność taka pozwala na uniknięcie zakazów i nakazów lub obciążeń wynikających z przepisu ustawy i tylko z takim zamiarem została dokonana. Nie jest natomiast obejściem prawa dokonanie czynności prawnej w celu osiągnięcia skutków, jakie ustawa wiąże z tą czynnością prawną. Skoro z zawarciem umowy o pracę ustawa o systemie ubezpieczeń społecznych wiąże obowiązek ubezpieczenia emerytalno-rentowego, chorobowego i wypadkowego, podjęcie zatrudnienia w celu objęcia ubezpieczeniem i ewentualnego korzystania ze świadczeń z tego ubezpieczenia nie jest obejściem prawa. Taki pogląd wypowiedział Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 28 kwietnia 2005 r. w sprawie I UK 236/04, LEX nr 166474, stwierdzając, że sama chęć uzyskania świadczeń z ubezpieczenia społecznego jako motywacja do podjęcia zatrudnienia nie świadczy o zamiarze obejścia prawa, podobnie jak inne cele stawiane sobie przez osoby zawierające umowy o pracę, takie jak na przykład chęć uzyskania środków utrzymania. Takie samo stanowisko zajął Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 25 stycznia 2005 r. w sprawie II UK 141/04, LEX nr 152390, uznając, że stronom umowy o pracę, na podstawie której rzeczywiście były wykonywane obowiązki i prawa płynące z tej umowy, nie można przypisać działania w celu obejścia

ustawy (art. 58 § 1 k.c. w zw. z art. 300 k.p.). Stanowisko to można uznać za ugruntowane, gdyż zostało powtórzone w innych jeszcze orzeczeniach, na przykład w wyroku z dnia 2 czerwca 2006 r. w sprawie I UK 337/05, LEX nr 203581. Na tle tych orzeczeń należy uznać, że w sytuacji, gdy wolą stron zawierających umowę było faktyczne nawiązanie stosunku pracy i doszło do świadczenia pracy za wynagrodzeniem, sama świadomość jednej ze stron umowy, a nawet obu stron, co do wystąpienia w przyszłości zdarzenia uprawniającego do świadczeń z ubezpieczenia społecznego, nie daje podstawy do uznania, że umowa miała na celu obejście prawa.

Trudno zatem przyjąć, że dążenie do uzyskania przez zawarcie umowy o pracę ochrony gwarantowanej pracowniczym ubezpieczeniem społecznym może być uznane za zmierzające do dokonania czynności sprzecznej z prawem albo mającej na celu obejście prawa. Przeciwnie jest to zachowanie rozsądne i uzasadnione zarówno z osobistego, jak i społecznego punktu widzenia.

W niniejszej sprawie przeprowadzone postępowanie dowodowe wykazało, że w dniu 21 maja 2014 r. K. G. zawarła umowę o pracę z K. K. (1) prowadzącym działalność gospodarczą pod nazwą Ferma Drobiu (...) w G. na stanowisku pracownika pomocniczego. Odwołująca posiadała umiejętności i doświadczenie potrzebne do wykonywania tej pracy bowiem już wcześniej była zatrudniona w Fermie ojca, a poza tym zamieszkiwała w tej samej posesji. Posiadała też wymagane zaświadczenie o zdolności do wykonywania pracy w procesie produkcji i obrocie żywności, a w chwili zawierania umowy o pracę mogła nie przewidywać, że jest w ciąży skoro termin ostatniej miesiączki przypadła na dzień 21.04.2014 r. Jej wynagrodzenie zostało ustalone na kwotę 1.680 zł brutto, a więc na poziomie minimalnego świadczenia za pracę i było wypłacane gotówką do ręki przez pracodawcę. Uznać je należy za odpowiadające jej kwalifikacjom oraz charakterowi zajmowanego stanowiska. Przeprowadzone postępowania dowodowe potwierdziło, że ubezpieczona wykonywała pracę w sortowni przy sortowaniu jaj, ich pakowaniu, wykonywała też prace porządkowe związane z przyjęciem nowego stada do fermy. Pracę świadczył w ustalonych godzinach od 7 do 15 i wykonywała ją nieprzerwanie do dnia 06.07.2014 r., a następnie od dnia 07.07.2014 r. stała niezdolna do pracy w związku z ciążą i korzystała ze zwolnienia lekarskiego praktycznie do dnia rozwiązania stosunku pracy.

W orzecznictwie ugruntowany jest pogląd, że nie można mówić o pozorności umowy o pracę w sytuacji, gdy pracownik podjął pracę i ją wykonywał, a pracodawca pracę tą przyjmował (m.in. wyrok SN z 12 lipca 2012 r. w sprawie II UK 14/12, LEX nr 1216864, wyrok SA w Łodzi z 29 kwietnia 2014 r. w sprawie III AUa 1039/13, LEX nr 1477204, wyrok SA w Poznaniu z 8 kwietnia 2014 r. w sprawie III AUa 1154/13, LEX nr 1466873). Skoro zatem K. G. wykonywała pracę na rzecz K. K. (1), począwszy od dnia 21 maja 2014 r., na podstawie zawartej umowy o pracę to brak było podstaw do kwestionowania podstaw podlegania z tego tytułu obowiązkowym ubezpieczeniom społecznym.

Powyższej oceny nie może zmienić fakt, iż po odejściu przez odwołującą na zwolnienie lekarskie nie doszło do zatrudnienia na jej miejsce innego pracownika na zastępstwo, ani okoliczność zawarcia umowy na czas nieokreślony pomimo, iż z relacji zainteresowanego wynikało, że potrzebował on jedynie okresowej pomocy w prowadzeniu prac porządkowych związanych z przyjęciem nowego stada. Do uznania pracodawcy należy bowiem ostatecznie na jaki okres zatrudni pracownika i czy w okresie czasowej nieobecności pracownika w pracy przyjmie na jego stanowisko inną osobę. Biorąc pod uwagę relacje rodzinne, jakie występują pomiędzy stronami, fakt, że żyją we wzajemnie dobrych stosunkach mógł pozwolić na przyjęcie, że w razie zmiany okoliczności rozwiązanie takiej umowy o pracę mogło się odbyć za porozumieniem stron.

W świetle powyższych ustaleń stwierdzić więc należy, że odwołująca podlega ubezpieczeniu społecznemu (emerytalnemu, rentowemu, chorobowemu i wypadkowemu) z tytułu zatrudnienia na podstawie umowy o pracę, która stanowiła podstawę zgłoszenia jej do ubezpieczenia, a która nie może zostać uznana za pozorną, gdyż praca przez dowołującą była faktycznie świadczona na rzecz pracodawcy.

Biorąc powyższe pod uwagę Sąd, na podstawie art. 477¹⁴ § 2 k.p.c., zmienił zaskarżoną decyzję i orzekł jak w punkcie 1. wyroku.

O kosztach Sąd orzekł w punkcie 2. na podstawie art. 98 k.p.c. i art. 108 k.p.c. oraz § 11 ust. 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu (Dz. U.2013. 490-j.t).

SSO E. Majewska